

Warszawskie Repetytoria Przedegzaminacyjne 2023

Symulacja egzaminu, część czwarta – prawo administracyjne

Podstawowe problemy:

1. Przede wszystkim w sprawie wystąpiła przesłanka wznowieniowa, która może skutkować uchyleniem zaskarżonej decyzji na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit b ppsa. Skoro bowiem dowody na których oparł się organ zostały sfałszowane to znaczy że doszło do naruszenia art. 49f ust. 1 Prawa budowlanego poprzez wadliwe przyjęcie, że samowola budowlana została wykonana co najmniej 20 lat przed wszczęciem postępowania legalizacyjnego, gdyż dowody na których oparł się organ zostały sfałszowane, a to stanowi podstawę do wznowienia postępowania w oparciu o art. 145 § 1 pkt 1 kpa.
2. W sprawie w sposób oczywisty naruszono również m. in. art. 32 ust. 4 pkt 2 Prawa budowlanego bo to przecież inwestor musi się legitymować tytułem do nieruchomości na cele budowlane na dzień legalizacji i to on musi te sprawy uporządkować z sąsiadem przed wszczęciem legalizacji. Tymczasem organ wymaga aby to Artur Jakubik występował z roszczeniem przed sądem powszechnym. Zatem odwołujący ma w pełni rację (choć zapewne wskazanie rażącego naruszenia prawa w tym przypadku byłoby za daleko idące),
3. Organy nie przeprowadziły w ogóle postępowania wyjaśniającego na okoliczność ewentualnego wydania postanowienia o wstrzymaniu budowy na podstawie art. 48 Prawa budowlanego. Zgodnie z art. 49f ust. 5 Prawa budowlanego nie można wszcząć uproszczonego postępowania legalizacyjnego, o którym mowa w ust. 1, jeżeli termin, o którym mowa w ust. 1, upłynął po dniu wydania postanowienia o wstrzymaniu budowy, o którym mowa w art. 48 ust. 1. Z decyzji umarzającej postępowanie z dnia 11 listopada 2002 r. wynika, że PINB miał wszcząć postępowanie w trybie art. 48 Prawa budowlanego i wydać właśnie postanowienie o wstrzymaniu robót. Nie wiemy czy i kiedy wydał, ale gdyby wydał do dnia 12 grudnia 2002 r. to organ w sposób ewidentny naruszyłby art. 49f ust. 5 Pb. Tego nie wiemy ale organ powinien to ustalić.
4. Należałoby zatem uchylić decyzję zarówno z powodu wystąpienia przesłanki wznowieniowej, jak i naruszenia przepisów postępowania, w tym 7 i 77 kpa, ale również zasadne wydaje się wskazanie na naruszenie prawa materialnego. Oczywiście konieczny byłby wniosek o uchylenie zaskarżonej, jak i pierwszej instancji. Zasadny wydaje się również wniosek o umorzenie z art. 145 § 3 ppsa skoro całe uproszczone postępowanie legalizacyjne nie powinno się w ogóle toczyć. Myślę że dodatkowym atutem po stronie zdającego byłoby podniesienie wniosku o zawieszenie postępowania sądowoadministracyjnego z art. 56 ppsa. Wprawdzie sąd robi to z urzędu ale to świadczy o znajomości przepisów. Rzecz jasna również sam fakt wznowienia postępowania przez organ nie czyni skargi do sądu bezprzedmiotową, gdyż nie wiadomo jak to postępowanie administracyjne się zakończy a interes skarżącego musi być zabezpieczony właśnie skargą, która w sposób oczywisty jest zasadna.